

Praca zdalna 20.04.2020 r. **poniedziałek**

Witajcie maluchy!!!

Wszyscy są, witam Was, zaczynamy.

Już czas.

Jestem ja, jesteś Ty.

Raz, dwa, trzy.

<https://www.youtube.com/watch?v=h9wMpq8kqkA>

Propozycje zadań i zabaw na dziś:

1.*Drogi rodzicu przeczytaj dziecku wierszyk i zadaj pytania dotyczące jego treści.

Celem tego zadania jest:

*koncentracja dziecka na treści wiersza

*wyciąganie wniosków przez dziecko

*wypowiadanie się na temat treści wiersza (zachęcaj dziecko, aby mówiło całym zdaniem)

BALONIK

L. Posytniak

Uciekł raz balonik Krysi,
Odtąd pod chmurkami wisi,
albo podróżuje z nimi,
dookoła caaałej Ziemi.
Stamtąd widzi nasz balonik,
wszystkie dzieci jak na dłoni.
Te co nie chcą jeść obiadu,
te co wtedy gadu- gadu
kiedy pani czyta dzieciom.
Widzi jak Jaś oraz Miecio

ciągną Zosię albo Ulę
za warkocze i w ogóle
widzi wszystkie psoty dzieci.
Przez to jeszcze wyżej wzleci
tam, gdzie zimno, chociaż pięknie
i gdzie z żalu chyba pęknie.

***co robi balonik Krysi?**

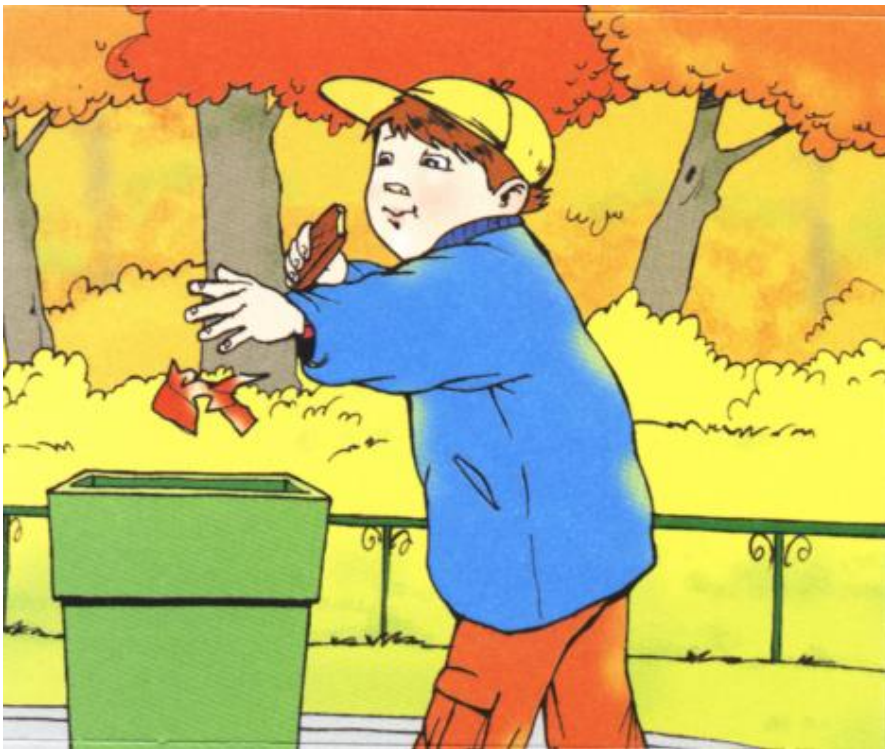
***co widzi z góry?**

***dlaczego jest mu przykro**

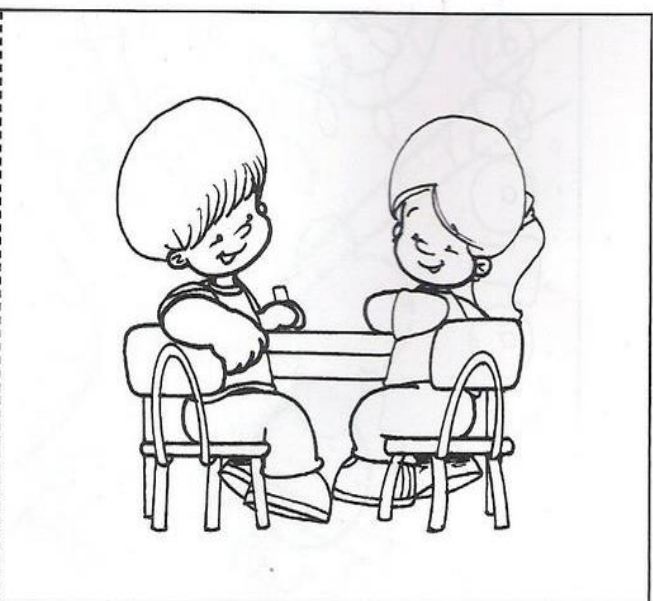
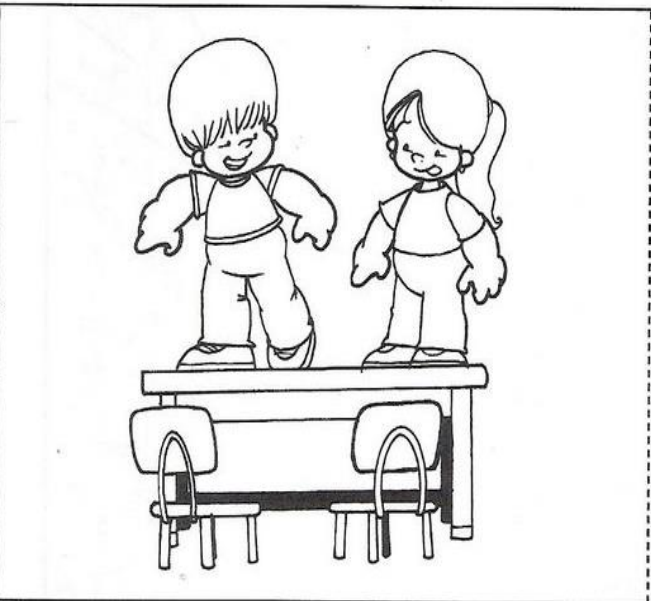
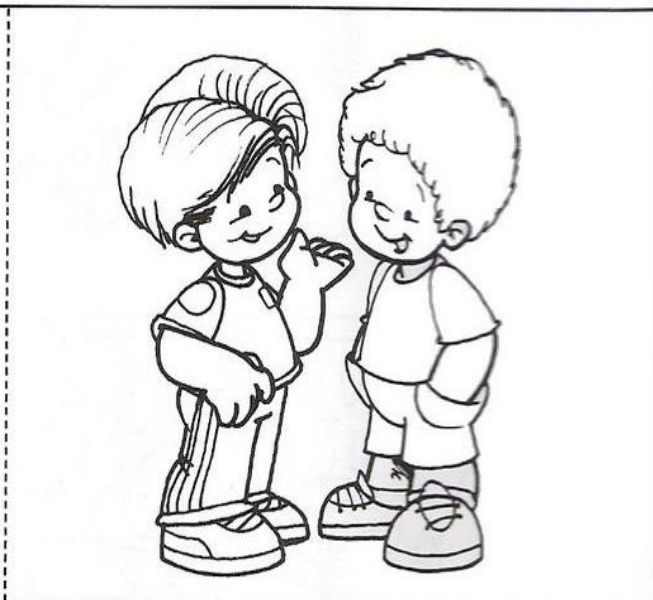
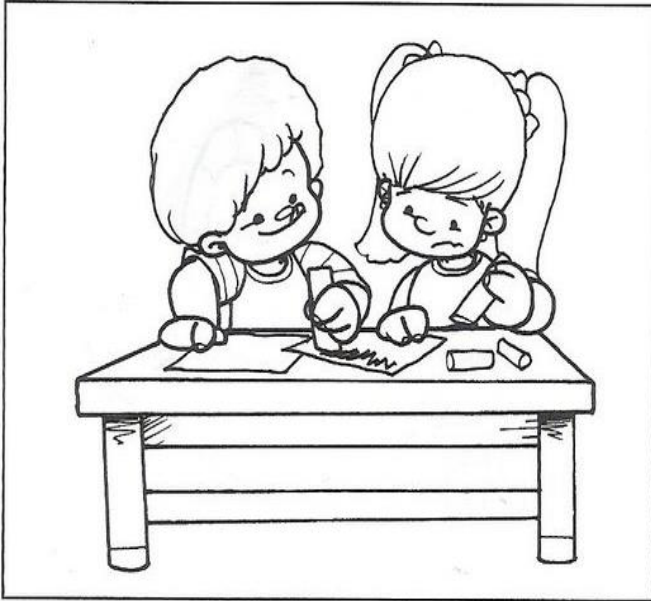
***co trzeba zrobić, aby balonik był szczęśliwy?**



2*Przyjźy się dokładnie obrazkom i wskaż, które zachowania dzieci są prawidłowe, a które nie są prawidłowe. Uzasadnij swoją wypowiedź.







3*Zapraszam do wysłuchania piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=m86ILzA1U>

Co zmieniło zachowanie Grzesia?

Polecana literatura na popołudnie

Sluchanie opowiadania „O małym Wojtku”



Mama wstała wcześniej rano jak każdego dnia. Przygotowała śniadanie i poszła obudzić Wojtka do przedszkola, ale chłopiec nie chciał wstać ponieważ, źle się czuł, bolał go brzuch i głowa. Mama zmierzyła Wojtkowi temperaturę, no i okazało się , że chłopiec ma wysoką temperaturę. Nie zastanawiając się wiele mama ubrała chłopca i poszła z nim do lekarza. Wojtek miał anginę i musiał leżeć w łóżku. W drodze do domu wstąpili do apteki , aby wykupić lekarstwa jakie zapisała pani doktor. Mama podawała chłopcu leki według zaleceń lekarza , ale angina nie odpuszczała, Wojtek nadal czuł się źle i miał nadal temperaturę , a za oknem była piękna pogoda i chłopiec tęsknił a spacerami i zabawami z kolegami w przedszkolu. Pomyślał ,że może jak połknie kilka tabletek dodatkowo, to szybciej wyzdrowieje i będzie mógł bawić się z kolegami. Wiec sięgnął po lekarstwa, które leżały na stole i połknął kilka tabletek, popił wodą i położył się spać. Po jakimś czasie obudził go ogromny ból brzucha i wymioty. Mama nie wiedziała co robić, zapytała chłopca czy zjadł coś, co mogło mu zaszkodzić. Wtedy Wojtek przyznał się ,że chciał szybciej wyzdrowieć i połknął kilka tabletek, które zapisała mu pani doktor. W jednej chwili wszystko stało się jasne, mama zadzwoniła po karetkę i zabrali Wojtka do szpitala. Przeleżał w szpitalu pod kroplówką kolejny tydzień zanim wrócił do domu . Na

szczęście nie poza strachem i cierpieniem nie stało się chłopcu. W szpitalu pan doktor wytłumaczył Wojtkowi jak mógł sobie zaszkodzić i , że nie wolno brać samemu leków , tym bardziej większych dawek , bo zamiast pomóc mogą one poważnie zaszkodzić a nawet w dużych ilościach zabić człowieka. Wojtek się wystraszył, przeprosił mamę i obiecał jej, że już nigdy sam nie będzie brał leków i ,że zawsze będzie słuchał tego co mówi mama. Bo mama przecież ma zawsze racje.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Jak miał na imię chłopiec w opowiadaniu?
- Dlaczego Wojtek nie chciał wstać?
- Gdzie zabrała mama chłopca?
- Co dolegało Wojtkowi?
- Na jaki pomysł wpadł Wojtek ,żeby szybciej wyzdrowieć?
- Gdzie trafił Wojtek?
- Czy chłopiec dobrze zrobił?
- Czy dzieci mogą brać same leki?
- Co mogło się stać gdyby Wojtek wziął więcej leków?

*Zabawa ruchowa „ **Rozsypane tabletki**” dla 2 osób i więcej.

Pomoce: kubeczki np.2 - dla dwóch uczestników, żółte kółeczka – to tabletki, witaminki C. Stawiamy na dywanie 2 kubeczki, obok nich wysypujemy jednakową ilość kólek - tabletek(mogą być ziarenka grochu, fasoli, koraliki itp.) Zadaniem jest jak najszybciej **pozbiierać do kubeczka witaminki**. Wygrywa ten, który pierwszy pozbiera wszystkie tabletki-witaminki.

***Dzieci często marzą, aby zostać lekarzem. Bywa też tak, że czują ogromny strach przed służbą zdrowia.**



Polecamy bardzo fajną aplikację. Tłumaczy i przedstawia w bardzo przystępny sposób procedury szpitalne. Przyjazne głosy narratorów wytłumaczą twojemu dziecku, co dzieje się na obrazkach i pomogą w poruszaniu się po aplikacji.

Życzymy dużo zdrowia!

Pani Magda i Małgosia